

PODSTAWOWA
SZKOŁA
SPOŁECZNA
„NIEDŹWIEDNIK”

Ale Frajda!

PODSTAWOWA SZKOŁA SPOŁECZNA „NIEDŹWIEDNIK”

80 - 257 Gdańsk, ul. Słowackiego 83

Nr 3/2012/2013

WIOSNA

CENA 3 ZŁ

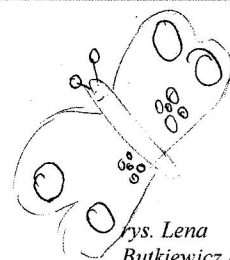
**Witajcie „Niedźwiadki”, „Niedźwiedzie”,
kochani Alefrajdowicze !!!**

*Witamy Was w wiosennym
(choć pogoda za oknem do niedawna wcale
na to nie wskazywała) wydaniu gazetki.
Mamy nadzieję, że lektura naszego piśmka sprawi,
iż w Waszych sercach wiosna rozkwitnie pięknymi
kwiatami i ciepłko zawita do nas na dłużej.
W tym numerze szczególnej uwadze polecamy, poza
ciekawymi artykułami, naszą twórczością oraz krzy-
żówką, specjalny quiz teatralny dotyczący naszych
klasowych przedstawień!
Znajdziecie go na ostatniej stronie.
Miłej lektury!*

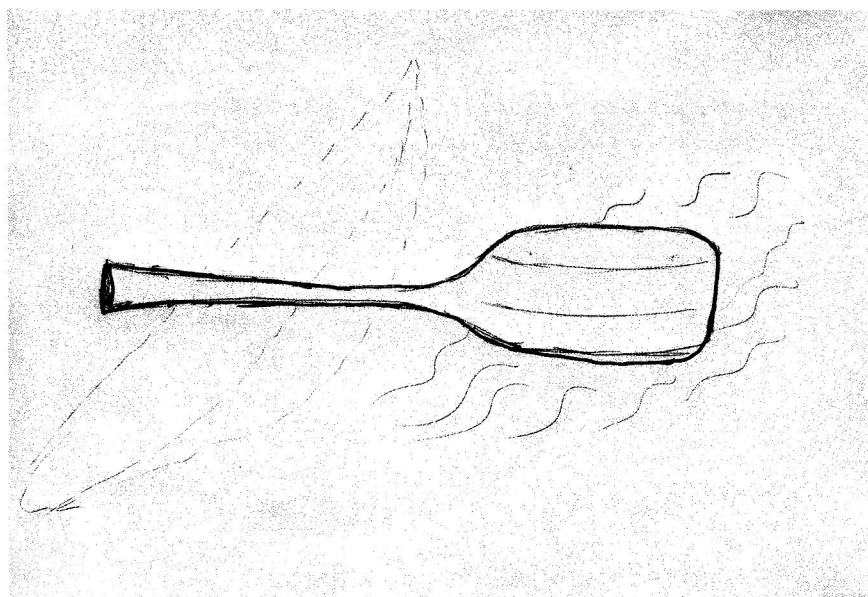


REBUS NA DOBRY POCZĄTEK

NARESZCIE

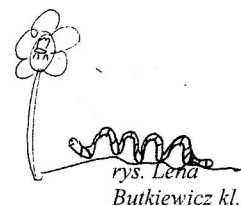


rys. Lena
Butkiewicz kl.I



ło = na

Dokończ rozpoczęte hasło.



rys. Lena
Butkiewicz kl.I



Baltic



BALTIC czyli PIES NA KRZE

Wszyscy zapewne znacie już niezwykłą historię psa o imieniu Baltic, bo albo czytaliście książkę, albo widzieliście przedstawienie teatralne. Ta wzruszająca historia zakończyła się happy endem i dzięki temu mogliśmy gościć tego niezwykłego gościa w naszej szkole. We wtorek 29 stycznia odwiedził nas Baltic ...



Zeróweczka

Klasa I



Klasa IIa



Klasa IIa



Po ciekawych opowieściach nastąpiła chwila na klasowe zdjęcia z Baltikiem i autografy.



Książeczkę autorstwa Barbary Gawryluk o przygodach Baltika polecamy tym, którzy jeszcze nie mieli okazji jej przeczytać. Do wypożyczenia w szkolnej bibliotece.

Klasa III



WYDARZENIA

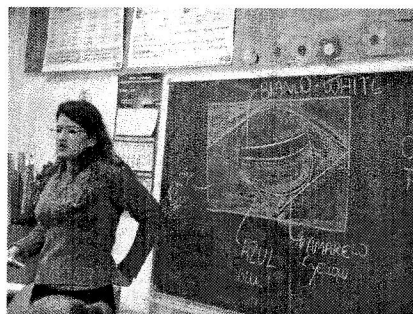
GOŚCIE

Czy wiecie, co znaczy po koreańsku „gom”? To samo, co „urso” po portugalsku :-)) czyli niedźwiedź. Ciekawi Was, skąd to wiemy?

Przed Świątami odwiedzili nas studenci z Korei Południowej i Brazylii.

Przez tydzień po angielsku opowiadali nam o kulturze i tradycji swoich krajów. Wy tłumaczyli nam zawiłą symbolikę flag swoich państw, pokazali mnóstwo zdjęć, a nawet pozwolili przymierzyć narodowe stroje.

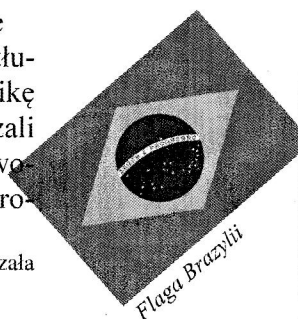
K.Strzała



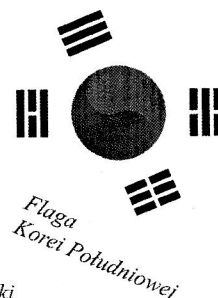
Studentka tłumaczy nam zawiłą symbolikę flagi brazylijskiej



Rysujemy flagi Brazylii i Korei



Patrycja przymierza tradycyjny strój koreański



SKO

PKO Bank Polski w ramach Szkolnych Kas Oszczędności uczy najmłodszych oszczędzania i przedsiębiorczości. Jest to skuteczny sposób na podniesienie poziomu wiedzy ekonomicznej polskiego społeczeństwa. Celem programu jest:

- propagowanie idei oszczędzania wśród najmłodszych;
- wzmocnienie postaw przedsiębiorczych wśród uczniów;
- praktyczna edukacja finansowa;

•integracja środowisk szkolnych;
•wypromowanie wśród dzieci pozytywnych nawyków względem: ekologicznego stylu życia, dbania o środowisko naturalne oraz działalności charytatywnej.

Celem projektu SKO jest inicjowanie i popularyzacja działań związanych z szeroko pojętym oszczędzaniem i racjonalnym gospodarowaniem surowcami. Dzięki SKO udaje się pobudzić w uczniach inicjatywę i pomysłowość w zakresie

samodzielnego pozyskiwania dochodów. Najmłodszy zdobywają cenną wiedzę, niezbędną do sprawnego poruszania się we współczesnym świecie.

W naszej szkole wpłat można dokonywać w każdy piątek na przerwach w godzinach 10.55 - 11.05 oraz 12.10 - 12.25 w sali komputerowej pani Katarzyny Blumy.



Rys. Michelle Weigert kl.VIb

BIBLIOTEKA

Nowe książki w szkolnej bibliotece:

1. Chris Priestley "Opowieści grozy wuja Mortimera"



2. Renate Welsh "Wampiurek"

3. Renate Welsh "Spotkanie z Wampiurkiem/"

4. Renate Welsh "Wampiurek szuka żony"



5. Wojciech Cesarz, Katarzyna Terchowicz "Nowe przygody grzecznego psa"



6. Brandon Mull "Basniobór. Plaga cieni" cz.III

7. Brandon Mull "Basniobór. Tajemnice smoczego azylu" cz.IV



8. Joanna Olech "Tarantula, Klops i Herkules"



**ZAPRASZAMY
DO BIBLIOTEKI!!**

PIERWSZE KROKI - PIERWSZE STROFY

Pierwszoklasisci zrobili pierwsze kroki w tworzeniu poezji.

Swoje pierwsze wiersze pisali o Bursztynie - skarbie Bałtyku i wzbogacili je rysunkami Bursztynowego Drzewa

Złoty bursztyn

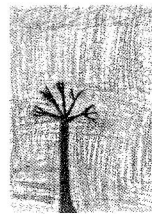
Och ty złoty bursztynie
Och ty złoty bursztynie
Czemu płaczesz?
Co Ci się stało?
Czemu leżysz na dnie morza?

Aga Majewska kl.I

Bursztyn
Jest złotem
Jest cenny
Jest skarbem

Mikołaj Mikulski kl.I

Dawno, dawno temu
Była sobie mucha.
Leciała do drzewa.
Wpadła na żywicę!
NAGLE
AAA!
Przykleiła się!
Las zalało morze.
Mucha zamieniła się w bursztyn.
Można ją znaleźć nad morzem!



Bursztyn

Ładny jest
Jak kryształ
Błyska jak skarb
Niesłychany!
Może by coś do mnie
powiedział?
Kto to wie?

Lena Butkiewicz kl.I

Bursztyn
Bursztyn to kryształ
w nim komar
albo
inne małe robaczki
Kryształ cenny.
Życie.

Karol Hrycyna kl.I

Złoto
Bursztyn
Drzewa
Żywica

Antek Kacprowicz kl.I

Złoto
Cenne, ładne
Bursztyn
Złoto z magicznego drzewa

Staś Piotrowski kl.I

Drzewa
Kryją tajemnice
Jak się tworzy
Bursztyn

Olek Biernat kl.I

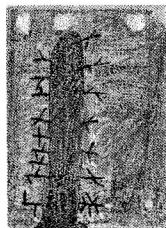
Bursztyn



Bursztyn

Bursztyn
Piękny i złoty
To żywica.
Złoto i bursztyn
To diament i żywica
To tajemnica
Cenna

Jowita Brodowska kl.I



Bursztyn
Bursztyn to diament
Co składa się z żywicy
Brazowy jak herbata
Pomarańczowy jak pomarańcza
Owad w bursztynie
Bursztyn w Bałtyku
Bałtyk w Polsce

Ania Moczyńska kl.I

Skarb Bałtyku

Skarb Bałtyku to Bursztyn
Powstał bardzo dawno temu
A było to tak
Gdy Bałtyk...

Natalia Filip kl.I



Bursztyn
Co to?
To bursztyn
Och!
Moje złotko!
Och!
Bursztynie
Zrobisz z ciebie
korale
naszyjnik
figurki różne
szachowe.
Uwielbiam grać w szachy.

Antoś Lewandowski kl.I

Bursztyn

Bursztyn to skarb Bałtyku!
Wygląda jak złoto!
Bursztyn żyje w morzu
Tak!

Kamila Andrysiak kl.I

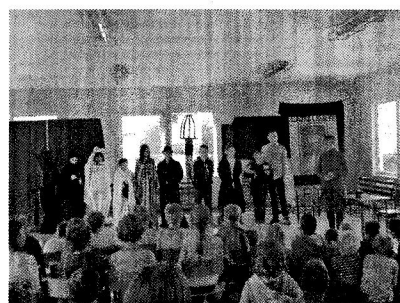


PRZEDSTAWIENIE

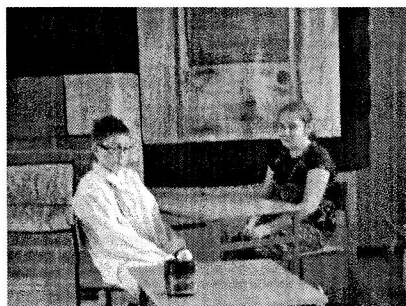


Koło teatralne klas starszych postanowiło zaprezentować szkolnej publiczności swoją pierwszą sztukę. Przez kilka miesięcy uczniowie klas piątych pracowali nad scenariuszem „Opowieści Wigilijnej”. Podczas cotygodniowych spotkań uczyliśmy się wyrażać i przekazywać emocje poprzez słowa i gesty. Na samym początku, jeszcze we wrześniu, odgrywaliśmy rozmaite scenki dramatyczne i pantomimiczne. Później zabraliśmy się za pisanie scenariusza. Ostatnie tygodnie poświęcone były próbom przedstawienia i tworzeniu scenografii.

Jak zapewne wiecie „Opowieść Wigilijna” to książka napisana przez Karola Dickensa. Opowiada historię Ebenezera Scrooge’a, który nie lubi ludzi, jest skąpcem zainteresowanym jedynie pomnażaniem swojego majątku. W wigilijną noc ukazuje mu się duch, jego współnika Jakuba Marleya. Zapowiada mu on wizytę trzech duchów, których zadaniem będzie pokazanie Scrooge’owi, że w życiu istnieją ważniejsze rzeczy niż pieniądze. Przerażony wizją samotnej śmierci, bohater postanawia jednak zmienić postępowanie.



Kilka kadrów z przedstawienia



OBSADA:

Scrooge – Tosia Matczak
 Jakub Marley – Martyna Klammann
 Siostrzeniec – Andrzej Majewski
 Bob Cratchit – Jaś Porębski
 Duch przeszłości – Basia Trzaska
 Duch teraźniejszości – Marta Koziarska
 Duch przyszłości – Ola Lipińska
 Kwestujący – Nina Gajewska, Marcin Żurek

Marcin Wójcik



Wierzę, że kwietniowe przedstawienia teatralne też wypadną tak dobrze, czego życzę wszystkim klasom, od zerówki po szóstoklasistów :-)

BRAWO!

DZIEŃ BEZPIECZNEGO INTERNETU

8 lutego klasa IVb zorganizowała w naszej szkole Dzień Bezpiecznego Internetu (DBI), który obchodzony jest z inicjatywy Komisji Europejskiej od 2004 roku i ma na celu inicjowanie i propagowanie działań na rzecz bezpiecznego dostępu dzieci i młodzieży do zasobów internetowych. DBI ma na celu przede wszystkim inicjowanie i propagowanie działań na rzecz bezpiecznego dostępu dzieci i młodzieży do zasobów internetowych, zaznajomienie rodziców, nauczycieli i wychowawców z problematyką bezpieczeństwa dzieci w Internecie oraz nagłośnienie tematyki dotyczącej bezpieczeństwa online. Dzieci z klasy IV b rozwiesiły w szkole plakaty i zasady bezpiecznego korzystania z Internetu oraz przeprowadziły lekcje na ten temat w klasach młodszych i starszych.

Katarzyna Bluma



JAK ZADBAĆ O SWOJE BEZPIECZENSTWO KORZYSTAJĄC Z INTERNETU?



@ Zadбай o ukrycie przed obcymi swoich prawdziwych danych. Posługuj się nickiem, czyli internetową "ksywką". Nigdy nie podawaj w Internecie prawdziwego imienia i nazwiska, adresu domowego, numeru telefonu i innych tego typu informacji. Nie możesz mieć pewności, z kim naprawdę rozmawiasz!

@ W sieci posługuj się, zamiast imieniem i nazwiskiem, nickiem, czyli internetową ksywką.

@ W adresie swojej poczty elektronicznej nie używaj własnego imienia i nazwiska (imię.nazwisko@sieciaki.pl).

@ Twoje internetowe hasła to Twoja tajemnica. Jeżeli musisz w sieci wybrać jakieś hasło, pamiętaj, żeby nie było łatwe do odgadnięcia i strzeż go jak oka w głowie.

@ Jeżeli prowadzisz w Internecie stronę lub bloga, nigdy nie podawaj tam swojego adresu domowego, numeru telefonu itp. Bez zgody rodziców nie publikuj też na niej zdjęć swoich, rodziny ani nikogo innego, kto nie wyrazi na to zgody.

@ Nie umieszczaj w sieci swoich zdjęć, nigdy nie możesz mieć pewności, czy jakiś Sieciuch nie zechce wykorzystać Twojego zdjęcia, by Cię ośmieszyć lub skrzywdzić.

@ Korzystając z portali społecznościowych, pamiętaj o ustawieniu statusu prywatności Twojego profilu. Dzięki temu żaden obcy internauta nie będzie miał do niego dostępu.

@ Odchodząc od komputera, nie zapominaj o wylogowaniu się ze swojego konta na poczcie czy por-

talu społecznościowym. Wtedy niepowołane osoby nie będą miały okazji poznać Twoich prywatnych danych.

@ Rozmawiaj z rodzicami o Internecie. Informuj ich o wszystkich stronach, które Cię niepokoją. Pokazuj im również strony, które Cię interesują i które często odwiedzasz.

@ Kiedy coś lub ktoś w Internecie Cię przestraszy, jeżeli otrzymałeś wulgarną lub niepokojącą wiadomość, nie odpowiadaj na nią. Pokaż ją rodzicom lub innej zaufanej osobie dorosłej.

@ Jeżeli Twoi rodzice nie potrafią korzystać z Internetu, zostań ich nauczycielem. Pokaż im jak proste jest surfowanie po sieci. Zaproś ich na Twoje ulubione strony, pokaż im, jak szukać w Internecie informacji.

@ Jeśli ktoś w Internecie zadaje Ci krępujące pytania, obraża, dostajesz nie mile wiadomości, koniecznie poinformuj o tym dorosłych i zgłoś się do Helpline.org.pl, tam uzyskasz fachową pomoc.

@ Gdy w Internecie trafisz na niepokojące treści niezgodne z prawem, zgłoś je anonimowo do dyzurnet.pl.

@ Pamiętaj, aby zawsze uważnie czytać regulaminy serwisów, z których korzystasz. Znajdziesz tam ważne zasady, jak bezpiecznie poruszać się po serwisie.

@ Nie rozsyłaj dalej tzw. łańcuszków. Czy na pewno chcesz, aby sieć zamieniła się w wielkie śmietnisko?

@ W sieci krąży coraz więcej wirusów, które mogą uszkodzić komputer. Czy masz zainstalowane oprogramowanie antywirusowe? Jeżeli nie, porozmawiaj o tym z rodzicami. Wybierzcie wspólnie i zainstalujcie odpowiedni program.

@ Uważaj na e-maile od nieznanых Ci osób. Nigdy nie otwieraj podejrzanych załączników i nie korzystaj z linków przesłanych przez obcą osobę! Mogą na przykład zawierać wirusy. Najlepiej od razu kasuj e-maile od nieznanых.

c.d. na s.7

Kartka z pamiętnika Robinsona Kruzoe

Czarna Perła, 12.09.1786

Jestem sfrustrowany – kolejny dzień na morzu. Cały dzień nic się nie dzieje. Śniadanie to samo co wczoraj, obiad też. Wiatr nie wieje, fal nie ma. Już 73 dzień płyniemy, nie widać lądu.

Po obiedzie wyszedłem na pokład i czekałem na zachodzące słońce. Nagle dostrzegłem ciemny punkt na horyzoncie. Ewidentnie obiekt zbliżał się w naszą stronę. Coś było nie tak. Poczulem strach, ciarki przeszły mi po plecach. Gdy to coś podpłynęło, oczom moim ukazał się statek widmo. Na burcie

napisano „Latający Holender”. Kapitan tego żaglowca zapytał o drogę do Przylądka Dobrej Nadziei. Dech mi zaparło, nie umiałem nic powiedzieć. Ręką pokazałem kierunek. Wtedy statek widmo przepłynął przez nas i udał się dalej, aż zniknął za horyzontem.

Ja i cała załoga znajdująca się na pokładzie zastygliśmy ze strachu. Tak jak wtedy nie bałem się nigdy w życiu. Mam nadzieję, że już nigdy nie zobaczę tego statku. Ciekawe, co przyniesie jutrzejszy dzień. Oby był tak samo nudny jak poprzednie.

Radek Chrebelski VIB

LIST PROMETEUSZA DO LUDZI

Grecja, 27.03.949 r. p.n.e

Kochani!

Piszę do Was list, ponieważ chcę Wam coś przekazać. Pytaliście mnie, czy dałem ludziom wszystko co najlepsze. Wydawaliście się mali i krusi na tak wielkim i niebezpiecznym świecie. Myślałem całymi dniami nad tym, jak Wam pomóc.

Przeprowadziłem badania i okazało się, że najgroźniejsze stworzy boją się ognia. Mógłby się on więc wam bardzo przydać. Problem polegał jednak na tym, że ogień bezpiecznie spoczywał w Rydwanie Heliosa. Zaryzykowałem i sprytnie wykradłem go z tego trudno dostępnego miejsca. Pragnę przekazać go Wam. W dalszej części listu dam ludzkości kilka wskazówek, jak bezpiecznie z nim postępować.

Jak wiecie, ogień jest bardzo niebezpieczny – w końcu posiadał go sam bóg słońca. Przy niewłaściwym użytkowaniu może doprowadzić do spustoszenia i tragedii – nie wolno się nim bawić! Przypominam Wam, że ogień jest znakomicie widoczny nawet z dużej

odległości, więc gdy będziecie uciekać od wrogów, nie zapalajcie go. Ale nie bójcie się. Z ogniem wiąże się też mnóstwo zalet:

jak wcześniej wspomniałem, odstrasza zwierzęta; dzięki niemu możecie też jeść ciepłe i bardziej pożywne posiłki; istnieje także możliwość oświetlania najciemniejszych zakątków jaskiń i grot; w zimne i wietrzne dni będzie dawał Wam ciepło; wyrabianie różnorodnych narzędzi będzie o wiele łatwiejsze.

Oto główne zalety i wady ognia. Już wiecie, jak i kiedy go używać. Pamiętajcie, korzystajcie z głową z tego nadzwyczajnego daru. Może okazać się pomocny, ale czasami też niebezpieczny.

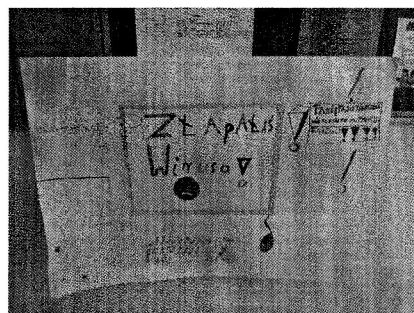
Z pewnością bogowie dowiedzieli się, że to ja ukradłem ogień, więc moje dni są policzone. Mam nadzieję, że nikt w wiosce nie zachorował. Nie odpisujcie, bo jestem już w drodze i za kilka dni będę w domu. Pozdrawiam Was!

Prometeusz

Adam Łukaszuk VB

DZIEŃ BEZPIECZNEGO INTERNETU

(cd. ze s.6)



@ Jeśli chcesz nagrać film lub zrobić komuś zdjęcie, zawsze zapytaj tę osobę o pozwolenie. Nie można nagrywać ani fotografować osób, które sobie tego nie życzą.

@ Nie umieszczaj w sieci zdjęć ani filmików z osobami, które nie wyraziły na to zgody.

@ Jeśli ktoś umieści w Internecie materiał, który Cię obraża lub ośmiesza, zgłoś to natychmiast administratorowi danej strony. Skontaktuj się z Helpline.org.pl – tam uzyskasz fachową pomoc.

@ Jeżeli surfując po sieci, natkniesz się na materiał, który krzywdzi, obraża, ośmiesza kogoś, kogo znasz, nie bądź obojętny. Zgłoś to administratorowi strony oraz Helpline.org.pl.

@ Nie przenoś konfliktów do sieci. Nie umieszczaj w Internecie obraźliwych ani ośmieszających filmików. Możesz nimi wyrządzić komuś prawdziwą krzywdę.

@ Szanuj innych internautów. Traktuj ich tak, jak chcesz, żeby oni traktowali Ciebie.



helpline.org.pl
zapamiętaj ten adres
tam uzyskasz fachową pomoc
i dodatkowe informacje

„KROPLE ATRAMENTU”

opowiadania z warsztatów pisarskich

Każdy z nas, mały czy duży, wie doskonale, do czego służą oczy, uszy i nos. Przynajmniej tak powinno być, chociaż jeśli dobrze się przyjrzeć nauczycielskim lub rodzicielskim doświadczeniom, przestaje to być takie oczywiste, skoro tyle dzieci nie słyszy o zadanej pracy domowej lub sprzątaniu w pokoju. Za to gdybyśmy spytali tych „niesłyszących”, jak smakuje czekolada, z pewnością uzyskalibyśmy natychmiast wyczerpującą odpowiedź...

Wszyscy wiemy, jak korzystać ze słuchu, wzroku, rozkoszujemy się smakiem, zapachem, poznajemy świat dotykem. Dlatego tak ważne jest, by pisarz potrafił odwołać się do każdego ze zmysłów i oddać pełnię wrażeń za pomocą słów.

Jeszcze trudniejszym zadaniem jest wprowadzenie czytelnika w określony nastrój. Uczestnicy warsztatów losowali sytuacje, które mieli opisać oraz nastroje, które mieli oddać lub zmysły, którymi mieli się posłużyć. Sprawdźcie, jak poradzili sobie z tymi zadaniami.

Zmysły i nastroje

CECYLIA I FIGO

Padał deszcz. Wiał wiatr. Termometr wskazywał 28°C. Cecylia na swoim wózku wytoczyła się na dwór za psem. Figo od razu zaczął skakać, machać ogonem. Choć na małej wysepce u wybrzeży Chorwacji panował sztorm, ktoś musiał wyprowadzić zwierzaka. Dziewczyna spuściła psa ze smyczy. Słyszała, jak deszcz wali o dach altanki, jak Figo biega wokół kałuż, a jego łapy z chlupotem wpadają do głębszych bajorek. Rozpryskiwał dookoła lśniące bryzgi wody. Biegaj, Figo, biegaj – pomyślała Cecylia z tęsknotą. Ale pies się zatrzymał i położył pysk na kolanach dziewczynki. Najwyraźniej oboje postanowili wrócić do domu.

(popołudnie na plaży – wiatr i deszcz, wzrok i słuch)

Milena 6b

W mieście właśnie trwał jarmark. Szłam sobie pomiędzy straganami. Było mi strasznie nudno. Nagle wpadł mi do głowy szalony pomysł. Podbiegłam do straganu z kolczykami. Wzięłam do każdej garści po kilka i zaczęłam rzucać w sprzedawczynię. Wszystkie kolczyki powpadały jej za ubranie. Zaczęła biegać i skakać jak kopnięty koń. Wyglądała tak zabawnie, że rzuciłam w nią jeszcze garstką ozdób. Kiedy któryś wpadł jej do ust, uciekłam.

(lato, jarmark, psoty)

Marta 5b

RÓŻA

Idąc po nierównym, szarym chodniku ujrzałem czarne, połyskujące w słońcu, miejscami chropowate doniczki z żółtymi żonkilami. Stały przed kwaciarnią. Zaciekawiony wszedłem do małego pomieszczenia. W powietrzu wisiała ciężka mieszanina kwiatowych zapachów. Pierwszą rzeczą, która ujrzałem, była róża. Mnóstwo płatków skłębionych na wąskiej kolczastej łodyżce wywarło na mnie wrażenie: muszę ich dotknąć! Dotknąłem jednego płatka. Był aksamitny i delikatny.

(pąk róży, wszystkie zmysły oprócz słuchu)

Ola 5a

WIECZÓR WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH

Pod palcami poczuł zimny kamień. Powoli przesunął opuszkami po płycie nagrobnej. Wyrzeźbione w niej litery układały się w imię i nazwisko. Było cicho, tylko z oddali dochodziła pieśń żałobna. Poczuł, że ktoś wkłada mu do ręki pudełko zapalek. Wyjął jedną. Usłyszał suchy trzask. Nic nie zobaczył – jak zwykle. Nagle zapiekły palce. Krzyknął.

- Spokojnie, synu, to tylko zapalka – usłyszał głęboki głos ojca. – Nic się nie stało.

(wieczór Wszystkich Świętych)

Basia 5a

NASTROJE

Różowy tort z truskawkami powoli znikał. Żyrandol na suficie się bujał. Kot cioci Lusi przeciągnął się leniwie na swojej poduszce i znowu podrapał się za uchem. Jakby z oddali docierały do mnie głośnie rozmowy i śmiechy. Mama Juli już dziesiąty raz opowiadała, jak to Gucio zgubił się w lesie. A babcia Pola wolno zasypiała. Czerwone, a w zasadzie wiśniowe firanki powiewały co chwila z wiosennym wietrzykiem. Gdzieś za oknem zawył pies. Dopiero minęła czwarta...

(imieniny cioci Lusi, nuda)

Basia 5a

Było ciemno. Zawsze kochałam ciemność! Z każdym krokiem cieszyłam się coraz bardziej, słysząc trzask rozgniatanych stopami kości. Nagle zobaczyłam ducha.

- Witaj duchu! Czy ty też się tu zgubiłeś? – zapytałam w pełnym rozbawieniu.

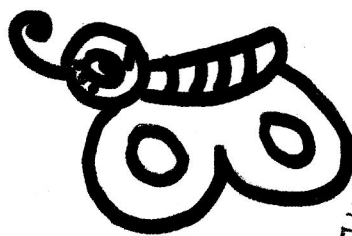
Duch zrobił dziwną minę. Chyba chciał mnie przestraszyć. Przez moment było mi go szkoda. Poszłam dalej, przyglądając się z fascynacją cieniom sarkofagów. Wtedy wpadł mi do głowy doskonały pomysł: zaczęłam tańczyć, wybierając rytm. A kości pod moimi stopami chrupały wesoło.

(podziemia kościoła z sarkofagami, euforia!)

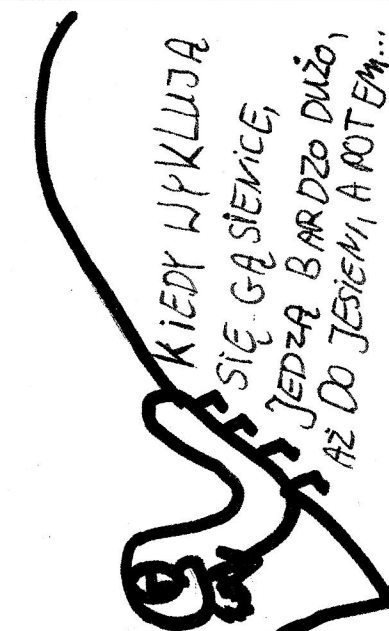
Tosia 5a

1.

NAJPIERW
MAMA-MOTYL
SKŁADA JAJKA
NA LIŚCIU.



2.



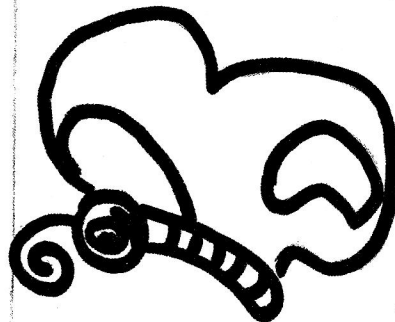
KIEDY WYPKLUJĄ
SIĘ GAŚNICE,
JEDZĄ BARDZO DUŻO,
AZ DO JESIENI, A POTEM...

3.

... ZAMIE NIA
SIĘ W
KOKON



4.



... WIOSNY! WIOSNĄ Z

KOKONU WYKŁANIA SIĘ PIĘKNY, MŁODY
MOTYL!

TO ZNACZY, ZAWIJAJĄ SIĘ W LIŚC I ŚPIĄ DO...

Kuchnie z różnych stron świata

Kolejnym etapem naszej kulinarnej podróży jest Wiedeń, a co za tym idzie, słynne kanapki Trześniewskiego.

„Niewypowiedzianie smaczny” jest smak kanapek, jak i niewypowiedzianie trudne jest nazwisko ich twórcy. Ale tylko dla Wiedeńczyków :-)

Receptura kanapek oparta jest na paście jajecznej.

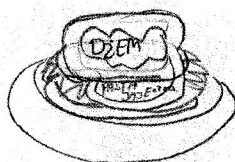
Kanapki Trześniewskiego

Składniki:

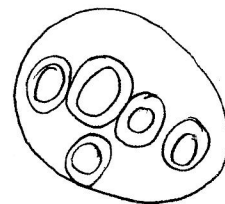
3 jajka,
majonez lub jogurt,
sól, pieprz do smaku,
a do tego co dusza zapra-
gnie:

ogórek,
oliwki,
papryka,
ser żółty,
łosoś,
tuńczyk,
marchewka,
pieczarki,
twarożek,
feta

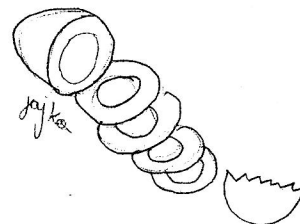
i wiele, wiele innych
przeróżnych składników.
Oczywiście do tego
potrzebna nam będzie świeża
bułka lub chleb i masło.



Rys. Milena Górską kl.VIb



Rys. Natalia Filip kl.I



Rys. Michelle Weigert kl.VIb

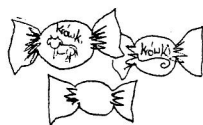
A teraz wróćmy na chwilę do Polski. Jakiś czas temu bardzo modne było robienie cukierków domowym sposobem. Dlatego też cofnijmy się trochę w zamierzchłe czasy i przypomnijmy sobie, jak to było.

Cukierki „krówki” domowej roboty.



rys. Lena
Butkiewicz kl.I

Spróbujcie sami i zobaczycie,
że to niewypowiedzianie
łatwe i niewypowiedzianie
smaczne danie.



Rys. Michelle Weigert kl.VIb



Rys. Milena Górską kl.VIb

Składniki:

1 mały kartonik śmietanki
(18%),
1 szklanka cukru,
1 czubata łyżeczka kawy roz-
puszczalnej lub zbożowej,
1 szklanka mleka w proszku,
10 malutkich lub 5 dużych
paczek herbatników typu Pe-
tit Beurre.

Przygotowanie:

Herbatniki wkładamy do miski
i rozgniatamy je tłuczkiem na
proszek. Śmietankę wlewamy

do garnka, dodajemy cukier i
kawę. Gotujemy na małym
ogniu, aż rozpuści się cukier.
Następnie wsypujemy do
garnka pokruszone herbatniki
i mleko. Starannie łączymy ze
sobą składniki. Z gotowej
przestudzonej masy wyrabia-
my wałeczki, które potem
zwijamy w ślimaki. Układamy
je na tacy i na godzinę odsta-
wiamy w chłodne miejsce.
Tak przygotowane cukierki
możemy już jeść.

Smacznego!!!

GRATULUJEMY

KONKURS PLASTYCZNY DLA PRZEDSZKOLAKÓW

Na początku marca odbył się w naszej szkole coroczny konkurs plastyczny dla gdańskich Przedszkolaków organizowany przez naszą szkołę.

W niedzielę 17 marca o godzinie 12.00 otworzyliśmy wystawę prac konkursowych; nastąpiło też wręczenie nagród dla uczestników konkursu. Spośród wielu pięknych prac nadesłanych w na nasz konkurs z

całego Gdańska I nagrodę w kategorii dzieci starszych otrzymała uczennica naszej „zeróweczki” **Marianna Szymczak**, III nagrodę – **Kacper Pająk** oraz wyróżnienie – **Olek Kończak**.

Ponadto na wystawie towarzyszącej wręczeniu nagród można było zobaczyć prace Ani Abramik, Maksa Radomskiego oraz Ksawerego Kozakiewicza. W tym miejscu pragnę pogratu-

lować wszystkim uczestnikom konkursu z naszej „zeróweczki”, ponieważ ich prace reprezentowały bardzo wysoki poziom i jury konkursu musiało podjąć trudne decyzje, prezentując tylko niektóre dzieła naszych uczniów. Wystawie, towarzyszyły gry i zabawy dla dzieci młodszych i starszych.

*Małgorzata Zeyda
nauczyciel plastyki*

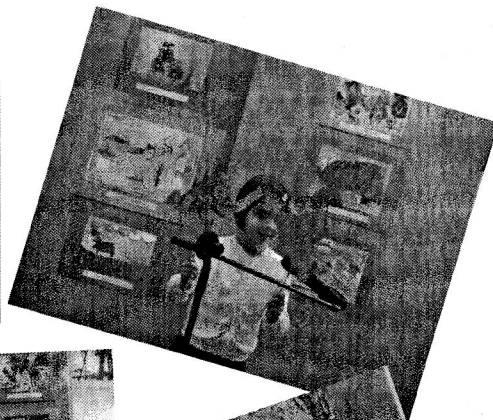
PONIŻEJ FOTKI PRZYPOMINAJĄ KONKURS RECYTATORSKI DLA PRZEDSZKOLAKÓW, KTÓRY TOWARZYSZY KONKURSOWI PLASTYCZNEMU



Uroczyste otwarcie konkursu przez panią dyrektorkę Joannę Nowacką



Wysłuchaliśmy wielu ciekawych interpretacji wierszy i byliśmy świadkami pięknych emocji malujących się na twarzach przedszkolaków.



Ksawery Kozakiewicz z naszej szkolnej zeróweczki zdobył wyróżnienie.



OLIMPUSEK

We wtorek 07 stycznia uczniowie klas I - III wzięli udział w konkursie wiedzy "Olimpu-sek". Dzielnie zmagali się z trudnymi i czasami podchytlivymi

mi zadaniami, a potem długo i cierpliwie czekali na ogłoszenie wyników. A gdy już nadeszły, wszyscy ucieszyliśmy się z radości naszych laureatów którymi

zostali: Karol Hrycyna z klasy I oraz Basia Niedźwiadek i Emilka Chabik z kl.IIa. Brawo!

RECENZJA

„Podróż Wędrowca do Świtu”

Autorem „Opowieści z Narnii: Podróży Wędrowca do Świtu” jest C. S. Lewis.

Książka ta opisuje zupełnie fantastyczne i nierealistyczne przygody dwójki z czworga rodzeństwa pawensie wraz z przyjaciółmi. Opowieść pełna jest czarów, cudów i fantastycznych historii.

Czas akcji jest trudny do określenia i nie ma, moim zdaniem, znaczenia.

Opowieść zawiera niesamowite przygody bohaterów podróżujących statkiem o nazwie „Wędrowiec do Świtu” po różnych krainach i zakamarkach Narnii.

Jednym z głównych bohaterów jest książę Kaspian, właściciel tytułowego okrętu. Jako władca Narnii i przywódca wyprawy jest człowiekiem mądrym, odważnym, dzielnym i odpowiedzialnym za swoją załogę.

Następnym ważnym bohaterem jest Edmund, jeden z czwórki rodzeństwa, które w tajemniczych okolicznościach przeniosło się ze świata rzeczywistego do fantastycznej krainy. Jest osobą mądrą i odważną, opiekuńczą wobec siostry.

Istotną bohaterką jest także Łucja, siostra Edmunda. Jest dziewczyną wrażliwą, uczuciową, pełną troski o innych.

Warto zwrócić uwagę na Eustachego, kuzyna Łucji i Edmunda, który ze złośliwego i uszczypliwego chłopaka zmienia się w całkiem miłą osobę. Cała ta przemiana stała się możliwa dzięki przeżytemu przygodom.

Ciekawą postacią jest także Rycypisk. W osobie półmetryjowej mówiącej myszy widzimy szlachetnego i dzielnego rycerza.

Podczas morskich podróży bohaterowie przeżywają niesamowite, czasem groźne przygody, które jednak zawsze dobrze się kończą.

Książka zawiera niewielką ilość czarno-białych ilustracji w wykonaniu Pauline Baynes. Okładka

jest fantazyjna i bardzo kolorowa.

W „Opowieściach z Narnii” mamy do czynienia z ciekawymi i zajmującymi sytuacjami, pełnymi niespodziewanych i zaskakujących zwrotów akcji. Opisy nie są zbyt szczegółowe, dzięki czemu nie są nużące. Książkę przeczytałem z zainteresowaniem i polecam ją osobom z bujną wyobraźnią.

„Podróż Wędrowca do Świtu” jest jedną z siedmiu części „Opowieści z Narnii” i każda opowiada inne przygody bohaterów. Trzy części zostały zekranizowane. Po obejrzeniu filmów stwierdzam, że zdecydowanie wolę chodzić do kina, niż czytać książki.

Michał Murawa z 4a.

LIST

List Muminka do Włóczykija. Muminek tłumaczy swojemu przyjacielowi, dlaczego opuszcza Dolinę Muminków.

Dolina Muminków, 10. 11. 2012

Drogi Muminku!

Piszę do Ciebie, ponieważ opuszczam Dolinę Muminków.

Opuszczam ją, bo robi się chłodniej i zbliża się zima. Będę podróżował od miejsca do miejsca. Poznam ciekawe stworzenia i osoby. Przeżyję przygody, o których nawet nie śniłeś.

A wrócę, wrócę wiosną, wrócę z wiatrem.....

Włóczykij
Michał Beger

RECENZJA

Książka, którą ostatnio przeczytałem, jest jednym z tomów cyklu „Opowieści z Narnii”. Jej tytuł brzmi „Siostrzeniec czarodzieja”, a napisał ją C.S. Lewis. Jest to powieść przygodowa i fantasy. Akcja rozgrywa się po części w Londynie, wtedy gdy mój dziadek był jeszcze dzieckiem, a po części w innych światach.

Głównymi bohaterami są Pola i Digory. Pewnego razu spotykają się i rozpoczynają rozmowę. Stają się przyjaciółmi i odkrywcami tunelu na strychu, który prowadzi do opuszczonego domu, a jednak bohaterowie kończą podróż wcześniej.

Jedną z najciekawszych przygód jest pobyt Poli i Digory'ego w Charn. To miasteczko, a raczej ten świat, nie istnieje w rzeczywistości, ale przyjaciele przedostali się tam.... No właśnie: jak się przedostali? Dowiedźcie się czytając tę książkę. Druga najciekawsza przygoda to lot na Pegazie. Przyjaciele byli już w Narnii i mieli polecieć na Pegazie do specjalnego ogrodu. Czy uda im się tam bezpiecznie

dolecieć, co ich spotka na drodze?

Książka została napisana po angielsku i przetłumaczona na polski przez Andrzeja Polkowskiego. Ilustracje są kolorowe i moim zdaniem bardzo dokładne i piękne. Zajmują ok. 10-15 cm. Okładkę zaprojektowano jako mapę całej Narnii, na dole mapy jest nazwa wydawnictwa, a na górze, w czerwonej ramce, imię i nazwisko autora oraz tytuł całego cyklu - dlatego, że ja mam książkę z kilkoma tomami w jednym. Mapa jest tylko na okładce, a słowniczka nie ma.

Książkę czytało mi się bardzo dobrze, dlatego przeczytałem ją szybko. Polubiłem bohaterów Polę i Digory'ego. Wszystko miało sens i było ze sobą powiązane, nie było rzeczy nudnych. Polecam tę książkę osobom, które chcą pobudzić swoją wyobraźnię i przenieść się na chwilę do świata Narnii.

Dominik Radomski kl.Va



Nocne czytanie

Od 18 lat co roku w dniu 23 kwietnia obchodzony jest Światowy Dzień Książki i Praw Autorskich. Od czterech lat w okolicach tej daty w „Niedźwiedniku” świętujemy ten dzień w specjalny sposób. Wieczorem spotykamy się w szkole, żeby słuchać głośnego czytania. Trwa to co najmniej do północy!

Właśnie ostatnio, 19 kwietnia, odbyło się takie Nocne Czytanie. Był to jak zwykle piątek, żeby miłośnicy książek i nocnego życia towarzyskiego mogli następnego dnia odespać zarwaną noc. Jak zawsze tytuł książki, która będzie czytana, do ostatniej chwili otaczała tajemnica. Również osoby lektorów tym razem nie zostały wcześniej podane do publicznej wiadomości – nie zostały uwidocznione na plakatach. Dodajmy przy okazji, że tegoroczny plakat Nocnego Czytania powstał według projektu Piotra Flaszynskiego z klasy 2 a. Natomiast lektorkami okazały się pasjonatki czytania dzieciom: Magda Abramik (edukacja wczesnoszkolna), Patrycja Bojarowska-Łuczak (edukacja wczesnoszkolna), Ania Jasinkie-

wicz-Baryło (język angielski), Magda Kaczmarczyk (język polski), Ola Kurgan (biblioteka) i niżej podpisa-
na (plastyka).

Opisywane tu wieczorne wydarzenia tradycyjnie zostały poprzedzone obchodami Dnia Książki podczas piątkowych lekcji. Klasy czwarte, piąte i szóste zajmowały się problemem czasu w różnych dziedzinach: w historii, w sporcie itd. Wieloma metodami próbowano rozgryźć czas; był konkurs na projekt, zgłębianie wiedzy, prezentacje. Najlepsze okazały się projekty dwóch dziesięcioosobowych zespołów: przyrodniczego pod „dowództwem”

Wiktora Przyborowskiego oraz znawców mierników czasu i kalendarzy, którego liderką była Tosia Matczak. A dlaczego zajmowano się akurat czasem? Wszystko się wyjaśni, gdy odkryjemy tajemnicę Nocnego Czytania 2013.

Uczniowie klasy 5a pod poetycko-prozatorskim przywództwem swojej Wychowawczyni zamienili salę gimnastyczną w przytulną czytelnio-sypialnię (wiadomo przecież, że niektórzy przybywają na Nocne Czytanie, aby sobie pospać w niecodziennych warunkach; zdarza się to zresztą nawet tym, którzy sądzą, że przyszli wyłącznie w celu słuchania...).

Ta sama ekipa bardzo dzielnie wytworzyła 2 873 kanapki (a to już żarcik dla tych, którzy na Czytaniu byli, uważnie słuchali, jedli i pili).

No dobrze, to może do rzeczy. Jak było? Fajnie, jak zwykle. Jakież konkrety? Proszę bardzo, ujawniamy tajemnicę. Czytaliśmy książkę Michaela Ende (tego od „Niekończącej się historii”) zatytułowaną: „Momo albo osobiwa historia o złodziejach czasu i dziewczynce, która odzyskała dla ludzi skradziony im czas”. Książka wybitna, wyjątkowa. Jak każda dobra literatura dla dzieci równie dobrze nadaje się dla dorosłych.

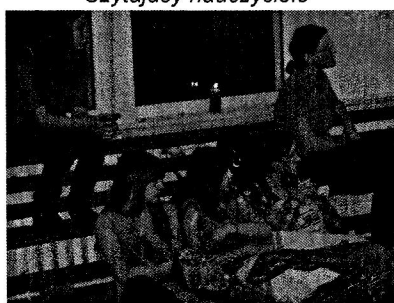
Proszę Państwa, od lat codziennie czytamy Waszym dzieciom, bo uważamy, że jest to im bardzo potrzebne. Solidaryzujemy się więc z tymi z Was, którzy podzielają ten pogląd i czynią tak samo. Idea przewodnia tegorocznej bohaterki Nocnego Czytania, książki „Momo”, mocno korespondowała z tym, że wielu z Was nie pozwoliło sobie ukraść czasu i przeznaczyliście go na to, aby pobyć razem ze swoimi dziećmi w klimacie opowieści o tym, jak cenne jest wspólne dzielenie czasu z bliskimi osobami.

Dedykuję Wam organizację tego wydarzenia.

Małgorzata Domańska



Czytajacy nauczyciele

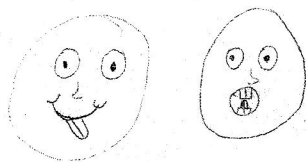


Zaciekawieni słuchacze



CZY WIECIE, ŻE...

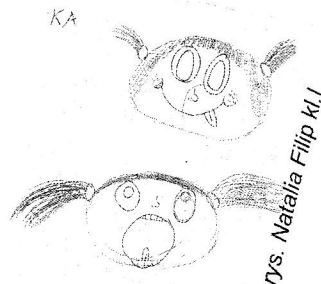
ABY JĘZYK GIĘTKI... czyli logopeda radzi na wesoło :-)



rys. Lena Butkiewicz kl.I

„Chodzi mi o to, aby język giętki
Powiedział wszystko, co pomyśli głowa:
A czasem był jak piorun jasny, prędko,
A czasem smutny jako pieśń stepowa,
A czasem jako skarga nimfy miętki,
A czasem piękny jak aniołów mowa...
Aby przeleciał wszystka ducha skrzydłem.
Strofa być winna taktem, nie wędzidłem.”

Juliusz Słowacki
„Beniowski”(pieśń V)



rys. Natalia Filip kl.I

Czy wiecie, że język to jeden z najbardziej leniwych mięśni ludzkiego organizmu? Gdybysmy mu tylko na to pozwolili, to najchętniej leżałby sobie płasko na dole naszej buzi i leniuchował za dolnymi zębami.

Tymczasem właściwe miejsce dla języka jest za zębami u góry - umożliwia to prawidłowy rozwój zgryzu i

wymowy, gdyż wiele głosek wymaga właśnie uniesienia języka do góry np. t, d, n, l, r.

Codziennie ćwiczenia usprawniające pozwalają osiągnąć szczyty umiejętności posługiwania się językiem. Sprawność ta urasta w niektórych zawodach do rangi sztuki. Dla aktora np. nie ma sytuacji nieoficjalnych. Sta-

ranna wymowa to podstawa jego warsztatu zawodowego, a dla zwykłego zjadacza chleba?

Zachęcam wszystkich, i dużych, i małych, do zabaw językowych. Dzieciom polecam szczególnie smakowite zabawy, a nieco starsi niech spróbują się zmierzyć z wierszem gimnastykującym język.

Powodzenia!
M.Abramik



Dalej chłopcy, hej dziewczyny,
Stróście miny, róbćcie miny!
Grymas w grymas niech się wkręca,
Mina minę niech popędza;
Miną w minę wal, aż pęknie;
Pracuj, pracuj nad wymową,
Dręcz ją miną ... wybuchową!

A na minę niech się składa:
język wąski, jak u gada -
język żądło, szpila, szpada;

Język - rurka, a przez rurkę
niech powietrze płynie ciurkiem;

Język - skocznia lub grzbiet koci -
Język, chciwy wciąż łakoci -

Język płaski, jak łopátka,
- lecz niech jamy nam nie zatka! -

Język już zmęczony nieco -
Język - „szukaj mnie ze świecą” -
Język w grocie - lecz odważny!
Język dumny, prężny, ważny -
a tak śmigły, jak jaskółka,
co wykręca w locie kółka!

Język w górę uniesiony,
Język skromnie w bok zwrócony,
Nagle - żywy, zrywny, prędko -
Jak rzekł pan S. - język giętki.

B. Toczyńska „Łamańce z dedykacją”



Wysuń mocno wyciągnięty w przód język tak, by nie opierał się o wargi ani o kąćki ust.

Tzw. rulonik; język złożony na pół. Przez utworzony w ten sposób rowek wydychamy lekko i delikatnie powietrze.

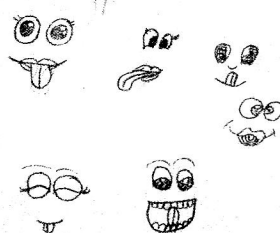
Przy szeroko otwartych ustach układamy język jak do ń.
Opuszczamy grzbiet i ponownie wznosimy.
Wnętrze kieliszka smarujemy miodem lub dżemem i starannie je wylizujemy.

Język szeroki rozłożony i nie opadający, z mocno rozciągniętym czubkiem, wysunięty do przodu, bokami wparty w zęby trzonowe - ćwiczenie dość trudne.

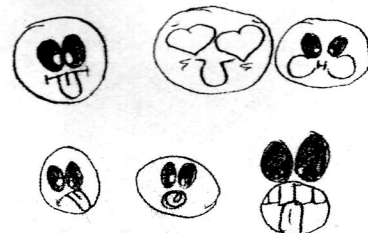
Wyłożony luźno na dolną wargę, potem wciągnięty leniwie, a następnie wessany do wnętrza jamy ustnej i ponownie wyłożony z lekkim prychnięciem.
Energicznie przekładany z policzka na policzek wewnątrz jamy, wypychający policzki.

Wysuwany gwałtownie język na zewnątrz szpilkowato i równie szybko chowany jak najgłębiej z jednoczesnym rozkładaniem - łopátka wewnątrz.

Koniuszek języka oblizujący kontury szeroko otwartych ust i nie śliniący ich zanadto.
Czubek języka dotykający kolejno obu kąćków ust, punktu na górnej wardze szeroko otwartych ust, potem na dolnej. Są to tzw. 4 punkty.



Rys. Michelle Weigert kl.VIb

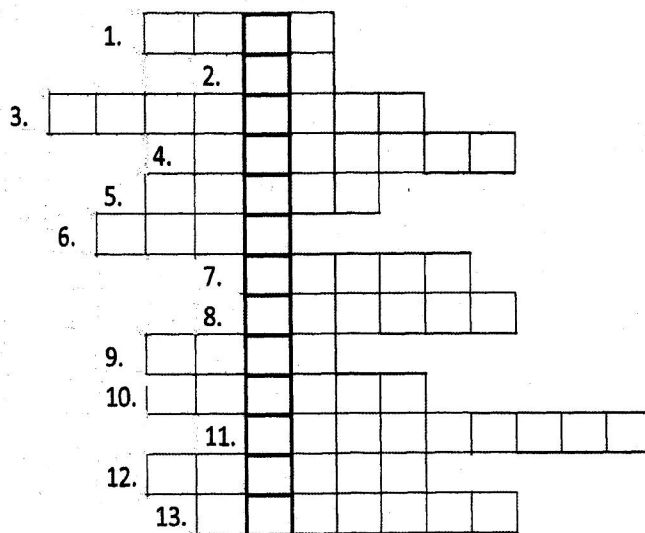


Gimnastyka języka
Rys. Milena Górską

cd. na s. 16

1. Znosi jaja wielkanocne.
2. Mieszkają w nim pszczoły
3. Roślina mięsożerna.
4. Często ma się ją po zimie, in. przeziębienie.
5. Owad - z gąsienicy przeobraża się wiosną.
6. Pora roku po wiosnie.
7. Mieszkanie królów.
8. Często pada wiosną.
9. Ptak - po angielsku.
10. Rozpoczęta niedawno pora roku.
11. Święto wiosenne.
12. Rosną na łące.
13. Wszystko zaczyna się od początku (w języku komputerowym)

KRZYŻÓWKA



CIEKAWOSTKI

DELFINY



Delfiny, to stowrzenia, które bardzo lubią wodę. CZują się w niej jak ryba w w wodzie chociaż same nie są rybami tylko ssakami. Delfiny bardzo lubią jeść na śniadanie, obiad i kolację surowe ryby. Delfiny mają swój język, a nawet dwa. Mogą mówić do siebie ruszając swoimi płetwami i tańcząc albo wydając z siebie różne piski. Umieją też uratować tonącego człowieka. Delfiny można wytresować. Delfiny mogą ważyć nawet 500 kg i mieć do 5m długości. Wrogiem dla delfina jest orka. Delfiny lubią żyć w stadach, nie lubią być same.

Lena Butkiewicz kl.I

CIEKAWOSTKI

Kudłata świnka morska

Cudowna mieszanka

Piękne faliste i kręcone futerko świnki texel odziedziczyły po rasie świnek o nazwie rex (po łacinie król). Po przodkach rasy Shelties odziedziczyły długie włosy i tym samym, zaliczamy je do świnek morskich długowłosych. Na pyszczku mają króciutkie włoski, na brzuchu i grzbiecie włosy często układają się w spiralki. Owłosienie brzucha sięga ziemi i świnki texel biegając zamiatają nim podłogę. Czasami wyglądają jak małe owieczki i są po prostu prześliczne!

Włosy świnek texel nie filcują się tak szybko, jak innych ras długowłosych, trzeba je jednak dosyć często

KĄCIK PRZYRODNICZY

Z NATALKĄ I KAROLEM WŚRÓD ZWIERZĄT CZYLI MAŁE CO NIECO O ZWIERZAKACH NA WIOSNĘ

GEŚI

Gęsi to ptaki, które mogą mieszkać w gospodarstwach domowych i są to gęsi hodowlane, ale są też dzikie gęsi. Dzikie przylatują do Polski z północy zimą, a wiosną odlatują. Ptaki te są bardzo mądre i inteligentne.. Czujne i udomowione gęsi mogą zastąpić psa podwórkowego. Samice gęsi składają od czterech do ośmiu jaj. Żywią się trawą.



czesać i podcinać. Nie można dopuścić do powstania kołtunów. W lecie dobrze jest podciąć włosy krócej, żeby zwierzątku nie było gorąco. Uwaga! Gryzonie nie lubią bezpośredniego słońca i ciepła. Nie zostawiaj nigdy klatki ze świnką w słońcu!

Natalia Filip kl.I

BARAN

Baran to męski rodzaj owcy. Owce są zwierzętami domowymi, pokryte białym grubym futrem, które ludzie wykorzystują do wyrobu wełny, z której robią np. swetry, ciepłe szaliki i czapki. Przodkami dzisiejszych owiec były dzikie owce. Okazuje się, że owce jako pierwsze ze zwierząt zostały oswojone i udomowione. Zazwyczaj żyją ok 11 lat i żywią się trawą. Dorosłe barany mogą ważyć nawet 150kg, a mają tylko 1 metr wysokości! Baranek to także jeden z symboli świąt wielkanocnych.

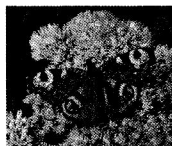
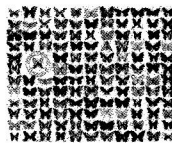
Karol Hrycyna kl.I

MOTYLE

Motyle są najczęściej widziane wiosną i w lecie. Istnieje bardzo dużo odmian motyli np. rusałka pawik, gurowka boruta, listkowiec cytrynek i włośniczek nabrzożak.

Motyle swoimi kolorami cieszą niejedno oko, dlatego szkoda, że żyją tylko jeden dzień.

Natalia Filip kl.I



Dla uważnych widzów wszystkich przedstawień klasowych przygotowaliśmy

QUIZ TEATRALNY

Wykażcie się skupieniem! Warto! CZEKAJĄ NAGRODY!

1. Ile razy sędzia używa gwizdka w przedstawieniu klasy „0”?

2. Ilu piratów komentowało zachowanie księżniczki w przedstawieniu klasy I?

3. Jakie działanie matematyczne miały rozwiązać dzieci na lekcji w przedstawieniu klasy IIa?

4. Jaki numer miał zawodnik, który wyrzucił się podczas meczu w przedstawieniu klasy IIb?

5. Gdzie w końcu trafiły śmieci z przedstawienia kl.III?

6. Jak nazywa się teatr z przedstawienia klasy IVa?

7. Jaki przedmiot znalazła podróżniczka w przedstawieniu klasy IVb?

8. Która figura nieprawidłowo zaatakowała białą damę w przedstawieniu klasy Va?

9. Pod jakim hasłem odbywał się maraton w przedstawieniu klasy Vb?

10. Jak nazywają się sprzęty wykorzystywane jako rekwizyty w przedstawieniu klasy VI?

Pamiętaj, by wpisać też swoje imię i nazwisko:

CZY WIECIE, ŻE...

Smakowite ćwiczenia języka (c.d. ze s.14)

Świetnym ćwiczeniem dla języka jest zlizywanie czekolady. Taka smaczna zabawa naprawdę wymaga wiele wysiłku i świetnie angażuje większość mięśni języka. Zachęcam do ćwiczeń razem z dziećmi! :)

Do przygotowania ćwiczenia będą potrzebne:

- polewa czekoladowa lub pół tabliczki czekolady (bez dodatków),
- łyżeczki,
- plastikowe foremki do wycinania ciastek (koniecznie z jednym gładkim zaokrąglonym brzegiem!),
- patyczki od Danonków (dodawane do nich, by można było zrobić lody),
- chusteczki higieniczne (do wycierania buzi :)

Polewę rozpuszczamy w kąpieli wodnej (czekoladę w kąpieli parowej). łyżeczki smarujemy rozpuszczoną czekoladą od wklęsłej strony, patyczki od Danonków – od strony obrazka, foremki do ciastek – od

strony gładziej, aby dzieci nie poprzecinały sobie języka zlizując czekoladę.

Zostawiamy czekoladę do całkowitego zastygnięcia. Potem można wykorzystywać taką „pomoc dydaktyczną” w ćwiczeniu. Zaczynamy od patyczków z Danonków. Pod czekoladą jest ukryty obrazek wytłoczony w łyżeczce, co dla dzieci stanowi dodatkową motywację do jej zlizywania. Potem przechodzimy do oblizywania trudniejszych kształtów: łyżeczki i foremki do ciastek.

Zadaniem dzieci jest zlizywanie czekolady w taki sposób, aby używać do tego tylko języka. Język powinien jak najwięcej poruszać się, wyginać na wszystkie strony. (w górę, w dół i na boki). Zwracamy uwagę dziecka na to, aby język na przemian naprężał się podczas zlizywania i rozluźniał w przerwach. Przypominamy dziecku o przetykaniu śliny. Zwracamy uwagę na to, aby podczas ćwiczenia pracował przede wszystkim język, który „maluje obrazek” i porusza się jak pędzel. Głowa i ręka trzymająca patyczek powinny pozostawać w jednej pozycji.

Usmarowaną od czekolady buzię można po prostu... oblizać :)

Możemy też poprosić dziecko o wysunięcie języka i naprężenie go, a samemu przesuwając po języku patyczkiem z czekoladą (przesuwamy tylko wówczas, gdy język jest naprężony, gdy się rozluźnia – przerywamy).

Ćwiczenie ma same zalety:

- wymaga dużego wysiłku, aby zlizać całą czekoladę (dlatego lepiej zrobić polewę czekoladową, a nie smarować masłem czekoladowym),
- angażuje całą grupę mięśni buzi i języka, a różne kształty, które posmarujemy czekoladą – dodatkowo urozmaicają zabawę i różnicują stopień trudności,
- pomoce do ćwiczeń można przygotować wcześniej i przechowywać w lodówce, a kiedy będą potrzebne – po prostu użyć...

Życzę niezwykle smacznej zabawy! :)



Gazetkę zredagował zespół w składzie:

Lena Butkiewicz kl.I, Natalia Filip kl.I, Karol Hrycyna kl.I, Szymon Szydłowski kl.IVb, Milena Górską kl.VIb, Michelle Weigert kl.VIb pod opieką p. Marii Magdaleny Abramik. Korekta: p. Magdalena Kaczmarczyk. Jeżeli masz coś ciekawego do powiedzenia i chcesz się tym z nami podzielić – zapraszamy! Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych i zastrzega sobie prawo skracania tekstów.